

## Recenzje

DOI 10.14746/ssp.2020.4.7

**Levon Ter-Petrossian, *Armenia Future, Relations with Turkey, and the Karabagh Conflict*, edited by Arman Grigoryan, Palgrave Macmillan, Cham 2018, ss. 174.**

Rozpad Związku Radzieckiego i pojawienie się na jego gruzach niepodległych państw jest nierozzerwalnie związane z działalnością polityczną wyrazistych liderów republikańskich ruchów *pierestrojkowych*, którzy następnie odgrywali czołowe role w petryfikacji nowych bytów państwowych. Prawdą jest, że nie każda republika związkowa posiadała swojego Borysa Jelcyna, aczkolwiek sytuacja taka miała miejsce także na Kaukazie Południowym – w Gruzji, Armenii i Azerbejdżanie. Każda z tych republik miała na początku lat 90. charyzmatycznego przywódcę politycznego, który następnie obejmował urząd prezydenta. Byli to odpowiednio: Zwiad Gamsachurdia, Lewon Ter-Petrosjan i Abulfaz Elczybej. Wszyscy oni w okresie radzieckim byli dysydentami, natomiast ciekawym zrzędzeniem losu wszyscy byli również naukowcami, filologami ze stopniami naukowymi. Losy każdego z wymienionych prezydentów potoczyły się zgoła odmiennie, lecz żaden z nich nie dotrwał do końca swojej kadencji: Z. Gamsachurdia zmarł w niejasnych okolicznościach, L. Ter-Petrosjan ustąpił z urzędu, zaś A. Elczybej został obalony w wyniku puczu. O ile prezydenci Gruzji i Azerbejdżanu postrzegani byli jako radykałowie nieliczący się z okolicznościami, prezydent Armenii był w swej działalności bardziej ostrożny i wyważony. Ich biografie są doskonałym świadectwem epoki, która coraz bardziej odchodzi w przeszłość, lecz wciąż zawiera wiele zagadnień wartych naukowego opracowania. Zwłaszcza w odniesieniu do przemian w niepodległej Armenii w polskim obrocie naukowym funkcjonuje niewiele prac, zaś luka ta jest stopniowo zasypywana (Czachor, 2014; Fedorowicz, 2017).

Recenzowana książka to zbiór publikacji i wystąpień L. Ter-Petrosjana, pierwszego prezydenta niepodległej Armenii, który stanowisko to zajmował w latach 1991–1998. Urodził się on w Syrii, następnie zamieszkał w ojczyźnie przodków, pracował naukowo w Erywanii i podjął nielegalną działalność polityczną. Osobiście nie jest powiązany z Górskim Karabachem, co miało określone reperkusje dla jego kontaktów z „karabaskimi ludźmi”, gdy ci od połowy lat 90. związkali

swoją obecność w polityce Armenii. Ustąpił z urzędu prezydenta przed końcem drugiej kadencji w związku z protestami, które wywołała jego propozycja podjęcia rozmów z władzami Azerbejdżanu na temat kompromisowego uregulowania kwestii Górskiego Karabachu oraz wola normalizacji stosunków z Turcją. Przez kolejną dekadę unikał on wystąpień publicznych, by w 2007 roku zgłosić się jako kandydat w wyborach prezydenckich. Powrót do polityki okazał się jednak nieudany. Obecnie L. Ter-Petrosjan ma 75 lat i stopniowo żegna się z aktywnym udziałem w życiu politycznym kraju. Wyboru tekstów zawartych w omawianej pracy dokonał Arman Grigorian, pracownik naukowy pensylwańskiego Lehigh University. Fakt ten oczywiście wpływa na obiektywizm książki, jednakże można ją potraktować jako cenne uzupełniające źródło wiedzy o pierwszych dekadach kształtowania się niepodległej Armenii. Jest to też swoista polemika L. Ter-Petrosjana z jego oponentami w kwestii ustroju Armenii, problemu Górskiego Karabachu i relacji międzynarodowych, szczególnie z Turcją i Azerbejdżanem. Publikacja jest tym bardziej godna odnotowania, że – dzięki wydaniu w języku angielskim – może ona dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Niektóre zawarte w pracy teksty ukazały się wcześniej w zbiorze wystąpień i referatów L. Ter-Petrosjana wydanych w języku ormiańskim (Ter-Petrosyan, 2007). Na zasadniczą część pracy składa się 7 rozdziałów, które dzielą się na mniejsze jednostki, będące fragmentami wystąpień, wywiadów, referatów byłego prezydenta.

Rozdział pierwszy *Walka o zmianę logiki historii Armenii* to wprowadzenie autorstwa A. Grigoriana. Zarysowuje on główne kierunki dyskursu politycznego w Armenii na przełomie lat 80. i 90. oraz wskazuje na uproszczenia i niedopowiedzenia w badaniach zachodnich badaczy. Przede wszystkim wskazuje on, że ormiańska myśl narodowa posiadała (posiada nadal) niejedno imię, zaś pomiędzy zwolennikami historycznego „Dasznakcutjunu” a bardziej umiarkowanymi, „nowoczesnymi” działaczami narodowymi występują istotne różnice. Kluczowa w tym zakresie jest kwestia postrzegania stosunków ormiańsko-tureckich. Jak wskazuje A. Grigorian, funkcją tegoż postrzegania są stosunki ormiańsko-azerskie (bowiem przez część ormiańskiej doktryny Turcy i Azerowie nie są praktycznie rozróżniani, tworząc monolityczne, pantureckie zagrożenie dla Ormian) oraz kwestia karabaska, która przekracza wymiar sporu terytorialnego, stając się jednym z symboli konstytuujących współczesną martyrologię narodu ormiańskiego. Jak wskazuje badacz, wybrane przez niego teksty, tworzące treść kolejnych rozdziałów, pozwalają lepiej zrozumieć niuanse ormiańskiej polityki i tożsamości oraz różnego rozumienia przyszłości Armenii.

Okresowi poprzedzającemu uzyskanie pełnej niepodległości przez Armenię i wprowadzeniu urzędu prezydenta poświęcony jest drugi rozdział pracy – *Wczesne wyzwania dla tradycyjnej narracji 1989–1991*. Ostatnie wybory do parlamentu Armeńskiej SRR w 1990 roku przyniosły klęskę komunistom i zdobycie większości mandatów przez Ormiański Ruch Narodowy. Wskutek tego przewodniczącym Rady Najwyższej został niedawny dysydent L. Ter-Petrosjan

i był to pierwszy taki przypadek na skalę Związku Radzieckiego. Rozdział ten zawiera wystąpienia L. Ter-Petrosjana na forum Rady Najwyższej Armeńskiej SRR, gdzie oponował bardziej radykalnym działaczom wzywającym do odbicia Górskiego Karabachu w imię walki Ormian z żywiołem tureckim. L. Ter-Petrosjan argumentował, że odwołanie do dziejowej sprawiedliwości i używanie retoryki nacjonalistycznej będzie przeciwnie skuteczne, zaś Ormianie winni dążyć do osiągnięcia swoich celów wyłącznie w drodze walki o przestrzeganie praw, które im jako ludności autonomicznej jednostki republiki związkowej ZSRR przysługują.

Kolejne dwa rozdziały: *Relacje ormiańsko-tureckie po uzyskaniu niepodległości i dalsza walka* oraz *Konflikt karabaski i przyszłość państwa ormiańskiego* to wybór tekstów i wystąpień L. Ter-Petrosjana, w których przedstawiał on priorytety swojej działalności na urzędzie głowy państwa oraz odrzucał krytykę swoich oponentów, którzy określali go mianem „turkofila” i „rusofoba”. Prezydent argumentował, że w interesie Armenii – znajdującej się wówczas w stanie całkowitej blokady ze strony Turcji i Azerbejdżanu, gdzie powszechnie brakowało energii elektrycznej, paliwa, opału na zimą, a nawet żywności – jest ułożenie poprawnych relacji z najbliższymi sąsiadami. Wskazywał on, że w czasie walk o Górski Karabach do 1994 roku Armenia osiągnęła maksimum możliwości i pokojowe uregulowanie sporów w tym momencie jest najkorzystniejsze. L. Ter-Petrosjan argumentował, że Ormianie winni zerwać ze swoją naturą i syndromem ofiary czekającej na pomoc z zewnątrz. Winni siąść do stołu rozmów oddzielnie z Turcją i z Azerbejdżanem i nie oczekiwać na działania Rosji czy Stanów Zjednoczonych. W pierwszej połowie lat 90. słowa takie brzmiały obrazoburczo i nie znajdowały zrozumienia wśród społeczeństwa. Szczególnie cenny jest artykuł *Wojna czy pokój? Czas spoważnieć*, który pierwotnie ukazał się na łamach ormiańskiej prasy 1 listopada 1997 roku. Prezydent argumentował, że upływ czasu gra na korzyść Turcji i Azerbejdżanu. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych i otwarcie granicy z Turcją nie powinno być uzależniane od uznania przez Ankarę ludobójstwa Ormian. Armenia nie powinna torpedować procesu zbliżenia Turcji do Unii Europejskiej, gdyż ewentualna porażka w tej materii grozi zerwaniem z europeizacją i szybką radykalizacją tureckiej polityki, co przyniosłoby zagrożenie dla Armenii. Nieuregulowanie konfliktu z Azerbejdżanem w przyszłości może być fatalne w skutkach, bowiem państwo to szybko się bogaci i z czasem zyska zasoby, które mogą przesądzić o odbiciu z rąk Ormian spornego obszaru. Z perspektywy ponad dwóch dekad od wypowiedzenia tych słów ich słuszność i racjonalność działań L. Ter-Petrosjana nie budzi najmniejszych wątpliwości. Wówczas stały się impulsem do zajęć, które skutkowały ustąpieniem prezydenta z urzędu i objęciem władzy przez jego najbardziej zdecydowanych oponentów – w tym Roberta Koczariana i innych „karabaskich ludzi”, których legitymizował niedawny triumf w wojnie o Arcach, jak Ormianie nazywają Górski Karabach.

Kolejny, piąty rozdział *Poglądy na konflikt karabaski i relacje ormiańsko-tureckie po powrocie do polityki* zawiera fragmenty wystąpień i wywiadów

L. Ter-Petrosjana po 2007 roku. Były prezydent przede wszystkim wskazywał na porażki okresu rządów R. Koczariana i Serża Sarkisjana, a więc klanu karabaskiego. Piętnował przede wszystkim jakikolwiek brak postępu w kwestii relacji bilateralnych z Turcją oraz z Azerbejdżanem. Wskazywał, że problemy pozostają te same, co w momencie jego rezygnacji z urzędu dekadę wcześniej, zaś Armenia posiada już zdecydowanie mniej argumentów na swoją korzyść. Twierdził, że rządy klanu karabaskiego, polegające przede wszystkim na utrzymaniu niepewności i *status quo*, były korzystne wyłącznie dla powiązanych z niedawnymi dowódcami grupami biznesowo-przestępczymi.

Wątki te są kontynuowane w kolejnych dwóch rozdziałach: *Polityka i geopolityka procesu normalizacji stosunków ormiańsko-tureckich* oraz *Dla pokoju z sąsiadami nie ma dobrej alternatywy*. Zamieszczone w nich teksty sięgają do roku 2017. L. Ter-Petrosjan w przekonujący sposób argumentuje, że R. Koczarian i S. Sarkisjan w swojej niespójnej polityce względem dwóch najbardziej problematycznych sąsiadów sami wpędzili się w ślepy zaułek. Tak oceniał proces rozmów z Turcją w ramach tzw. „dyplomacji futbolowej”, gdy mecz piłkarski Armenia–Turcja stał się okazją, by do Erywanii zaprosić prezydenta Abdullaha Gülü. „Dyplomacja futbolowa” nie przyniosła oczekiwanych korzyści, przede wszystkim strona turecka nie otworzyła granicy, co z perspektywy gospodarki Armenii jest niezwykle pożądane. L. Ter-Petrosjan wskazywał, że ceną nieudanych rozmów z Turcją było uczynienie kwestii ludobójstwa Ormian kartą przetargową. Wynikało to z faktu, że jako element normalizacji relacji strona turecka przedstawiła propozycję powołania turecko-ormiańskiej komisji ds. wyjaśnienia kwestii ludobójstwa. L. Ter-Petrosjan wskazywał, że takim sposobem „karabascy ludzie” sprzeniewierzyli się ideałom, które sami głosili i dopuścili się gorszych błędów, niż te o które sami oskarżali byłego prezydenta w latach 90. Ostatnie umieszczone w zbiorze teksty są przepełnione rozgoryczeniem i bezsilnością. Były prezydent, oceniając geopolityczną sytuację Armenii, wskazywał na coraz trudniejsze perspektywy na przyszłość: wzmocnienie pozycji Azerbejdżanu, wyeliminowanie władz Górskiego Karabachu z procesu pokojowego, który mimo swoich oczywistych słabości prowadziła Grupa Mińska OBWE, a także coraz bardziej zdecydowaną politykę regionalną Turcji. Niezmiennie podkreślał, że jedynym rozwiązaniem, które zapewni Armenii bezpieczeństwo i rozwój to uregulowanie relacji z sąsiadami, które przez wszystkie strony będzie postrzegane jako satysfakcjonujące i nie będzie rodziło dążeń do kolejnych prób rewanzu.

Recenzowana praca jest bardzo cenna dla każdego badacza zajmującego się najnowszą historią Armenii. Przyda się zwłaszcza tym, którzy już zgłębiają tę tematykę i są w stanie skonfrontować treść książki z posiadaną wiedzą oraz odnieść ją do szerszego kontekstu. Po lekturze książki pozostaje także pewien niedosyt, którego jednak nie należy odnieść do samej publikacji. Chodzi o stwierdzenie określonych braków w badaniach politologicznych: do tej pory nie pojawiło się studium porównawcze przywództwa politycznego w kształtujących się po rozpadzie ZSRR nowych republikach (w tym zakresie sam Kaukaz Południowy do-

starcza znakomitego materiału badawczego), nie ma także wyczerpującego studium ewolucji idei narodowej, czy to ormiańskiej, czy szerzej: państw Kaukazu Południowego po roku 1991. Są to frapujące zagadnienia, które warto zgłębić. Przedstawiona powyżej książka może być ku temu inspiracją.

### Bibliografia

- Czachor R. (red.) (2014), *Armenia i Górski Karabach w procesach transformacji społecznej i politycznej*, Instytut Polsko-Rosyjski, Wrocław.
- Fedorowicz K. (2017), *Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991–2016*, Instytut Wschodni UAM, Poznań.
- Ter-Petrosyan L. (2007), *Etrani*, Printinfo, Erewan.

*Rafał CZACHOR*

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
ORCID: 0000-0002-5929-9719

